

że nie mamy żadnej gwarancji, że Wojewoda zachowa się, czy też nie tyle Wojewoda w sensie osoby tylko Urząd Wojewódzki zachowa się w taki lub inny sposób, bardzo różnie rozpatruje niezgodności ze Studium, czasami wyraża zgodę na pozostawienie, czasami nie. Przykład Parku Rzecznego Drwinki tutaj nie może być wiążący dla pozostałych przypadków z bardzo prostej przyczyny, nie mamy deklaracji ustnej, albo co więcej pisemnej od Wojewody, że to zachowanie będzie powtarzane w każdym planie i ryzyko podawane planów miejscowych pod świadome ryzyko dawania Wojewodzie do wykreślenia planu jest trochę nieodpowiedzialne. Wydaje mi się, że lepiej z pewnymi rzeczami poczekać, lepiej zabezpieczyć te zmiany w Studium, które w końcu opracowywujemy niemal równolegle już dzisiaj i zrobić to za dwa, trzy lata spokojnie bez żadnego niebezpieczeństwa uchYLENIA planu. Byłoby rzeczą bardzo naganną gdyby Rada Miasta świadomie złamała prawo, które wcześniej sama uchwaliła licząc na to, że Wojewoda robi tylko mały minusik przy jakiejś drobnej sprawie, a stanie się tak, że Wojewoda uchyli plan na 200 czy na 400 ha, który kosztował ileś set tysięcy złotych i trwało trzy lata jego przygotowanie. Myślę, że to nie jest dobra droga. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa jeszcze chce zabrać głos? Dziękuję bardzo. Zatem proszę Państwa stwierdzam odbycie II czytania, poddanie projektu uchwały pod głosowanie będzie w bloku głosowań. Przechodzimy do następnego punktu obrad:

UCHWALENIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”.

Projekt Prezydenta Miasta Krakowa, druk Nr 1293, II czytanie. Będzie referował Pan Prezydent Bujakowski, I czytanie odbyło się 23 września 2009 r. Komisja Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska zaopiniowała pozytywnie druk. W trybie statutowym zgłosili następujące poprawki Radny Stawowy, Radny Pietrus. Zanim poproszę Pana Prezydenta chciałabym odczytać prośbę mieszkańców, Rady Mieszkańców Osiedla Rozrywka.

My niżej podpisani członkowie obecni i poprzedni Rady Mieszkańców Osiedla Rozrywka reprezentujący 280 rodzin mieszkających przy ulicy Rozrywka Nr 20, 22 i 24 zwracamy się z prośbą o zatwierdzenie planu dotyczącego utworzenia Parku Rzecznego Sudół Dominikański. Bardzo prosimy Radę o natychmiastowe zatwierdzenie tego planu. Prosimy o wzięcie pod uwagę, że szereg pism popierających pomysł utworzenia Parku Rzecznego w tym obszarze przekazaliśmy już wcześniej do Urzędu Miasta Krakowa.

Z poważaniem członkowie Rady Osiedla Rozrywka, proszę Państwa podpisy 10 osób. Bardzo proszę Panią Dyrektor Jaśkiewicz.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. M. Jaśkiewicz

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo!

Tak jak Pani Przewodnicząca powiedziała do druku 1293 czyli do projektu planu miejscowego Sudół Dominikański zostały złożone poprawki przez Pana Grzegorza Stawowego i przez Pana Włodzimierza Pietrusa. Poprawka Pana Grzegorza Stawowego dotyczy obszaru, który był przedmiotem dyskusji podczas I czytania, to jest teren, który jest przy granicy planu i granicy Parku Rzecznego stanowiący ogrody domów, które znajdują się tuż za granicą planu miejscowego, to jest zabudowa istniejąca. I tam właściciele tych działek wnioskowali, prosili o przeznaczenie ich nieruchomości będących w granicach planu, tych części nieruchomości pod zielenią związaną z ogrodami przydomowymi. Ta uwaga nie została przez Prezydenta uwzględniona w trakcie przewidzianym ustawą i poprawka złożona przez

Pana Grzegorza Stawowego dotyczy właśnie tego terenu i jest propozycja, aby teren liczony, teren 30 m od granicy planu i od istniejących budynków mieszkalnych został przeznaczony pod ZPR5 czyli zieleni urządzoną związaną z ogrodami przydomowymi. Po przeanalizowaniu tej poprawki Prezydent opiniuje ją pozytywnie ponieważ nie powoduje ona znacznych zmian w projekcie planu i nie narusza zasad jakie zostały w tym planie przyjęte, nie powoduje również potrzeby ponowienia procedury planistycznej. Druga poprawka złożona przez Pana Włodzimierza Pietrusa jest trochę szersza i dotyczy północnego fragmentu obszaru objętego planem zagospodarowania przestrzennego, projektem planu i dotyczy przebiegu projektowanej ulicy, zbiorczej ulicy Powstańców, która w projekcie planu biegła po północnej stronie istniejącego fortu – czy ja mogę prosić o pokazanie tego rysunku – poprawka Pana Włodzimierza Pietrusa proponuje, aby przebieg ulicy został zmieniony, poprowadzony po działce gminnej wzdłuż terenów budowlanych. Po bardzo dokładnym przeanalizowaniu propozycji złożonej w poprawce Pana Włodzimierza Pietrusa Prezydent opiniuje ją negatywnie. Po pierwsze dlatego, że przebieg projektowanego odcinka ulicy Powstańców był przedmiotem szeregu analiz na etapie już przygotowania projektu planu dla poszerzenia cmentarza Prądnik Czerwony, wówczas to dwie alternatywne propozycje już były przedmiotem analiz pod kątem zarówno i układu funkcjonalnego jak i ewentualnych korzyści ekonomicznego wykorzystania tego terenu. W trakcie tych uzgodnień rozlicznych wybrany został przebieg północny, który został zaopiniowany i uzgodniony w procedurze planistycznej. Ponadto trzeba zauważyć, że tak proponowane poprowadzenie ulicy Powstańców spowoduje po pierwsze odcięcie ciągu terenów spacerowych wzdłuż Sudołu od terenów, które będą zlokalizowane w rejonie Parku Galicyjskiego i fortu, przetnie ulicą zbiorczą powodując dość dużą barierę dla takich tras spacerowych i dla terenów rekreacyjnych, a dodatkowo spowoduje znacznie większe niż w przedstawionym projekcie planu naruszenie fortu istniejącego i zieleni tego fortu. I z tego względu poprawka została zaopiniowana przez Prezydenta negatywnie, z oczywistych powodów, gdyby została przyjęta wymaga ponowienia czynności procedury w zakresie na pewno uzgodnień i wyłożenia do publicznego wglądu. Chciałam jeszcze powiedzieć o problemie, który prawdopodobnie legł u podstaw złożenia tej poprawki, o problemie, który był przedstawiony Państwu przez jedną z właścicielek terenu, przez które ta projektowana ulica przechodziła. Otóż to był problem taki, że istniejące trzy działki położone, usytuowane równolegle do projektowanej drogi były rzeczywiście w pewnej części zajęte na projektowany odcinek ulicy Powstańców i ta Pani składała uwagi do projektu planu, te uwagi nie zostały przez Prezydenta uwzględnione, przedstawiała Państwu również swój problem. Chciałam wyraźnie powiedzieć, że właściciel tych 3-ch działek, które rzeczywiście przy uchwaleniu tego planu i przy takim poprowadzeniu ulicy Powstańców mają podział dość niekorzystny, może dokonać podziału już terenu budowlanego w odmienny sposób, niejako prostopadle do istniejącego dziś podziału tych nieruchomości i uzyskać 9 działek budowlanych, na których będzie można wnieść 9 domów jednorodzinnych wolnostojących. Te działki będą miały każda po 8 arów, taki będzie efekt uchwalenia tego planu dla właścicielki tych nieruchomości. Oczywiście ta część, która będzie rezerwowana pod przebieg ulicy Powstańców będzie zgodnie z art. 36 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym będzie uzasadniała wystąpienie do gminy z odpowiednim roszczeniem i ten grunt będzie wykupiony pod inwestycje celu publicznego. Również należy zauważyć, że właściciel, którego nieruchomość zostaje rezerwowana pod inwestycje publiczne może również ubiegać się o działki zamienne, nieopodal znajdują się działki, które są własnością gminy i w tym planie zostają przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową. A zatem problem Pani, która przedstawiała Państwu problem podczas I czytania myślę, że po uchwaleniu planu będzie możliwy do rozwiązania bez szkody dla interesu właściciela. Dziękuję.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Państwa, którzy zgłosili poprawki, bardzo proszę Pan Radny Stawowy.

Radny – p. G. Stawowy

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo!

Wydaje się, że Kraków jest takim miastem gdzie terenów, które są chronione jest dość sporo, ale jest jeszcze więcej terenów, które wręcz muszą być chronione nie dlatego, że tam rosną jakieś niezwykle cenne rośliny, mieszkają niezwykle rzadkie zwierzęta lub ptaki. Tylko z tego względu, że to są czasami resztki – przepraszam, lub motyle, dziękuję, tak to ostatnio bardzo popularna istota w Krakowie – ale dlatego, że to są resztki jakichś zwartych kompleksów zieleni na danym obszarze. Prądnik Czerwony ma kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców i w zasadzie jeżeli się pojedzie na ulicę Majora to widać jak ten Prądnik był budowany, to było jedno wielkie blokowisko jedenasto, dwunastokondygnacyjnych budynków głównie z wielkiej płyty, ale to jakby nie jest takie istotne, które w sytuacji, kiedy nie uchwalimy dzisiaj tego planu będzie narażone na to, że będzie miał jeszcze mniej terenów zielonych. Wiadomo, że w tym obszarze są toczzone postępowania o warunki zabudowy na budowę wielorodzinną, które dość drastycznie uszczuplą te tereny zielone. Dlatego apeluję o to żeby dzisiaj przegłosować ten plan miejscowy i mam nadzieję, że zgłaszający poprawkę, która powoduje drugie wyłożenie i potrzebę uzgodnień jednak się jeszcze nad tym zastanowią chociażby impulsem do tego powinno być to, że przesunięcie tej drogi czyli ulicy Powstańców jest efektem uzgodnień kilku instytucji. I teraz żeby znaleźć nowy przebieg należy te instytucje przywrócić do uzgodnień, będzie to o tyle trudne, że przebieg pod wałem kolejowym idzie zupełnie poza obszarem chronionym przez konserwatora zabytków dla zespołu, dla fortu i dla założenia roślinności wysokiej, która tam się znajduje. Przejście na południe od fortu wchodzi w działki fortowe i jest w ogóle znak zapytania i jest ryzyko i może autorzy poprawki wiedzą, czy konserwator uzgodni pozytywnie taki przebieg tej drogi. Przypomnę, że jeśli nie będzie uzgodnienia dla zmienionego przebiegu drogi nie będzie możliwości uchwalenia planu miejscowego w ogóle czyli zostawimy ten teren zupełnie bez jakiejkolwiek ochrony dlatego bardzo proszę o refleksję w tej sprawie jeszcze i zastanowienie się, ewentualnie odpowiedź dla mnie czy konserwator zabytków wstępnie chociaż wyraził zgodę na nowy przebieg drogi. Dziękuję.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Czy Pan Radny chce zabrać głos? Bardzo proszę.

Radny – p. W. Pietrus

Pani Przewodnicząca! Panowie Prezydenci!

Ja zacznę od końca, Pan Przewodniczący oczywiście jak mu wygodnie to tak argumentuje, ja rozumiem, że ja też bym chciał dzisiaj przegłosować ten plan albo jak najszybciej żeby nie było presji inwestorów, ale nie słyszałem takiego głosu jak procedowaliśmy nad planem Tyniec Południe gdzie też trzeba było jak najszybciej go przegłosować bo tam też jest presja inwestorów i tam też może przez te pół roku się dużo wydarzyć i nie słyszałem tego głosu. Tak, że Pan Przewodniczący tutaj tak jakoś wymiennie traktuje tą sprawę, raz jest dobrze, raz źle, ja oczywiście też jestem jak najszybciej za przegłosowaniem planu. To jest tytułem wstępu. Jeżeli chodzi o zaprojektowaną drogę, ja poprosiłem wnioskodawcę, jest to osoba, która tu dwa tygodnie temu prezentowała swoją sytuację, prezentowała również na Komisji, że jeżeli ona przygotuje tą propozycję w sposób profesjonalny czyli będzie to wykonane przez osobę, która zajmuje się problematyką dróg to ja tą poprawkę złożę i tak się też stało.

W drodze odpowiedzi chcę powiedzieć, że ta propozycja została zaproponowana, zresztą ona jest odmienna od tych, które były w ogóle rozważane. A dodatkowo została ona tutaj podparta następującymi argumentami, dlaczego ona jest zgłoszona. Po pierwsze przede wszystkim nie będzie wymagała wywłaszczeń i wykupu ziemi ponieważ przechodzi w całości po gminnych działkach, po drugie będzie wymagała mniejszych nakładów finansowych jeżeli chodzi o inwestycje mostowe, w tym wariantie będzie lepsza ochrona potoku Sudół, prawdopodobnie będzie zachowana ważność decyzji i pozwolenie na wycinkę drzew, nowa propozycja będzie rozprzestrzeniać hałas i na końcu wykorzystany będzie istniejący szlak drogi, która już jest czyli wymagać będzie tylko poszerzenia, będą to nakłady na poszerzenie. I jeszcze jeżeli chodzi o teren MN ten teren MN, który jest gminnym terenem on w zasadzie tak naprawdę nie jest MN ponieważ na dzisiaj, mam przynajmniej pismo w tej sprawie jeżeli o MPWiK, ten teren nie będzie uzbrajany w wodociągi, a to oznacza, że ten teren nie będzie mógł być zabudowany bo jest w strefie cmentarza 150 m czyli on jest takim martwym zapisem na dzisiaj. Jeżeli te wodociągi tam zostaną doprowadzone faktycznie może się stać terenem MN. Jedyny minus, który ja też potwierdzam jest wyłożenie, ale tutaj słyszałem propozycje ze strony Pani Dyrektor, nie wiem czy to jest propozycja Prezydenta, że właściciel będzie mógł dokonać zamiany działek, że były jakieś propozycje. Ja takiego potwierdzenia od właściciela tych działek nie mam, ja powiedziałem, jeżeli właściciel się do mnie zwróci żeby wycofać poprawkę ja tą poprawkę wycofam to znaczy, że jest jakieś uzgodnienie między tym, że będzie jakaś zamiana terenów czy inne rozwiązanie. Więc, jeżeli ta deklaracja jest na tyle poważna i ona zostanie przyjęta ja tą poprawkę mogę wycofać. Dziękuję.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Radny Stawowy.

Radny – p. G. Stawowy

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Pan Radny twierdzi, że ja sobie tak używam argumentu jak mi aktualnie pasuje. Wydaje mi się, że porównywanie sytuacji w Tyńcu Południe gdzie idąc na drugie wyłożenie stworzyliśmy perspektywę przekwalifikowania terenów dla setek właścicieli nieruchomości zakładając możliwość budowy domu w ilości od 90 – 150, dając nadzieję tym ludziom na to, że te tereny będą kiedyś budowlane jest nieporównywalne z sytuacją jednej osoby tudzież jednej rodziny w okolicach Fortu Sudół. Wydaje mi się, że nie sposób na jednej szali postawić dwie tak różne sytuacje, tam staraliśmy się poprawkami otworzyć na przyszłość teren pod budownictwo jednorodzinne dla co najmniej kilkudziesięciu właścicieli terenów, jeśli nie dla kilkuset bo jak pamiętamy układ łąnowy był tak rozdrobniony, że gdyby każdy miał inną działkę to pewnie ponad 100 osób by się znalazło jako właściciele. Tutaj mamy sytuację trochę inną, tutaj sytuacja chęci pomocy jednej osobie, która jest cenna oczywiście, jest kontra zabudowy ostatnich kawałków zieleni w Prądniku, z których korzystają setki, jeśli nie tysiące osób, na tym polega różnica, to po pierwsze. Po drugie w Tyńcu Południe dzięki wyłożeniu dajemy perspektywę przekwalifikowania i wybudowania domów dla osób, które nie mogą wybudować bo nie mogą dostać wuzetki, natomiast w Sudole Dominikańskim, w tym obszarze mamy do czynienia z rodziną, która dzisiaj na działkach sąsiednich, które są koło drogi planowane może wybudować 9 budynków jednorodzinnych. Wydaje mi się, że to jest dość racjonalny argument za tym żeby jeszcze raz Pan Radny rozważył tą swoją poprawkę bo jeśli Pan mi nie wierzy ile tam się domów mieści to ja może poproszę projektantkę żeby tu wyszła i przeliczyła nam jaką pojemność mają pozostałe działki budowlane bo to jest dość istotne z tego punktu widzenia. I ostatnia sprawa, jeśli chodzi o AMN9, że można budować tylko jeden dom, wielokrotnie w planach miejscowych

decydujemy o przeznaczeniu obszarów, które nie są za pstryknięciem palca następnego dnia wykorzystywane i eksploatowane według przeznaczenia w planie miejscowym. To jest pewna perspektywa na przyszłość, może za 5 lat, może za 10 lat, gdzie będzie kanalizacja i będzie dopływ wody i te tereny będą mogły być skonsumowane budowlane. Teraz bym prosił panią projektant o przedstawienie informacji jak przebieg drogi wpłynął na pojemność tych terenów jeśli chodzi o inwestycje w budynki jednorodzinne, jeśli Pani Przewodnicząca zgodziłaby się dopuścić do głosu.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Nie zrozumiałam o co Pan Radny prosił.

Radny – p. G. Stawowy

Pani Przewodnicząca ja mam porównanie sytuacji Tyńca Południe, drugiego wyłożenia do sytuacji w Sudole Dominikańskim, moim zdaniem te sytuacje się mają nijak do siebie i nie sposób ich ustawić w jednym rzędzie dlatego bardzo bym prosił żeby Pani dopuściła jeszcze projektantkę Panią Jowitę żeby nam przedstawiła jaka jest sytuacja po wprowadzeniu drogi dla osób prywatnych, które są właścicielami działek tej gdzie jest droga i tych sąsiednich bo to jest ta sama osoba, czy faktycznie droga całkowicie wyklucza zabudowę i przy drodze nie da się nic robić czy sytuacja jest trochę odmienna bo moim zdaniem tutaj jest pewne przekłamanie.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Radny Rachwał.

Radny – p. St. Rachwał

Pani Przewodnicząca! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo Radni!

Ja tu nawiążę do tego co powiedział wcześniej Pan Radny Grzegorz Stawowy, mianowicie tak, ja się zgadzam i w pełni podzielam pogląd, że należy chronić tereny zielone i to jest jakby bezsporne tylko jest teraz pewna wątpliwość i pewne zapytanie, bo ja rozumiem, sam Pan powiedział, że nie tylko na Azorach, ale wszędzie, na Czerwonym Prądniku wybudowano w pewnym beżładzie ogromną ilość budynków mieszkalnych. I teraz jest pytanie dlaczego inwestorzy, spółdzielnie budując nie zagwarantowały terenów zielonych dla tych mieszkańców tylko teraz jest sytuacja taka, że oni nie mając terenów zielonych bardzo często chcą tereny zielone na działkach prywatnych. I to jest do rozstrzygnięcia czy ci mieszkańcy, którzy kupili mieszkania nie mając terenów zielonych żądają teraz – może i słusznie – żeby były tereny zielone i tu się z tym zgadzam tylko jest zapytanie dlaczego to mają być tereny po prostu właścicieli, którzy od 100 i więcej lat mieszkają czyli dlaczego tereny zielone będące własnością prywatną mają stanowić, mają być terenami zielonymi dla mieszkańców tych ogromnych blokowisk. Dziękuję.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa jeszcze? Bardzo proszę Pan Radny Pilch.

Radny – p. J. Pilch

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Szanowna Rado!

Rzeczywiście chronimy tam gdzie jest potrzeba chronienia, ja Panie Przewodniczący dzisiaj złożyłem interpelację w sprawie Prądnika Białego gdzie jest korytarz wentylacyjny, a tam jest zgoda na budowanie wieżowców, pytam się gdzie chronimy, chronimy tych prywatnych ludzi, którzy mają prawo do budowania, a tam gdzie są parki my pozwalamy budować. To

jest chyba chore Panie Przewodniczący, chrońmy tam gdzie naprawdę trzeba chronić, to jest raz. Ja chciałbym Panu Przewodniczącemu drugi przykład dać, kiedy mamy również w planie tereny zielone na Bielanych, a tam wybudowano budynek na terenach zielonych. Pytam się jakim prawem, kiedy chronione są tam tereny zostaje wybudowane budownictwo mieszkaniowe, a więc chrońmy tam gdzie jest taka potrzeba, nie ma takiej rzeczy, które by Radny lub Pan Prezydent decydował czy tam ma być 5 domków jednorodzinnych, 7 czy 15, to jest decyzja ludzi, którzy z dziada, pradziada przejęli ten majątek, to jest ich własność, jeśli oni wyrażają zgodę, że ma być tam 6 domków to niech tam będzie 6 domków, ale my nie jesteśmy władni do tego żeby powiedzieć, tam będą tylko 2 domki i o to walczmy tam gdzie jest potrzeba walczenia. Dziękuję.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa jeszcze chce zabrać głos? Nie widzę. W takim razie bardzo proszę o wystąpienie projektanta planu.

Kierownik w Biurze Planowania Przestrzennego UMK – p. J. Piórecki

Może ja jako szef projektanta planu, który przygotował projekt planu. Pani Przewodnicząca! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo Radni!

Chciałem wyjaśnić, była robiona taka analiza, oczywiście ta Pani była, rozmawiała, rozumiemy kwestie, że droga KDZ ogranicza w znacznej części powierzchnie działek czy też powierzchnię działki, działki Nr 6 przede wszystkim, natomiast Pani czy Państwo są właścicielami jeszcze działki Nr 5 i działki Nr 4/1. Te działki są rozdzielone wąską bo o powierzchni, na dużej długości, ale powierzchni 434 m² działką gminy, którą zapewne gmina chętnie zbędzie czy zamieni za ten wykup części przynajmniej terenu pod drogę bo ta działka przy tej szerokości jaką ma, a ma rzędu 3 czy 4-ch metrów nie może być działką do zabudowy jako samodzielna działka gminy. W związku z tym sądzę, że gmina chętnie tą działkę zbędzie i wówczas ten cały obszar, obszar, który by przy scaleniu z tą działką gminy będzie miał powierzchnię 7473 m² i proszę Państwa to pozwala przy zapewnieniu normatywu jaki został określony w planie, że wielkość działki minimum 800 m² to daje 9 działek. Więc to jest wyjaśnienie jakby, że nie jest to taka sytuacja, oczywiście natomiast przecież ten wykup czy nawet wywłaszczenie w skrajnym przypadku nie jest przecież wywłaszczeniem bezpłatnym i myślę, że godziwą rekompensatę za taki wykup można uzyskać, ale jak mówię argumentem tutaj, że te działki tych Państwa można zabudować przeszkodą w tym jest wąska działka gminy, której gmina na pewno chętnie się pozbędzie bo przynajmniej nawet w trybie zamiany. I to może tyle, natomiast pytanie w jaki sposób to przełożenie drogi według poprawki Pana Radnego skutkuje, ono skutkuje ograniczeniem również, to znaczy ja po pierwsze powiem tak, i tak droga KDX w sąsiedztwie tej działki będzie musiała przebiegać, przełożenie jej w proponowane miejsce przez Pana Radnego jest technicznie, technicznie uzasadnione czy możliwe natomiast olbrzymia ilość zwiększa znacznie wycinkę drzew, podraża tę całą inwestycję o ok. 400 tys. zł opłat za wycinkę drzew bo tam jest zabytkowy starodrzew, to jest jedna rzecz, druga rzecz, że poprowadzenie tej drogi skutkuje – tak jak proponuje Pan Radny – skutkuje również pokrzywdzeniem kogoś bo ta droga będzie szła pod oknami budynków, istniejących budynków, które tam Państwo przy wyrzysie planu widzą, tu nie jest tak, że ta sprawiedliwość jest taka jakby jednostronna. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Czy są pytania jeszcze do twórcy projektu? Nie widzę. Proszę Państwa ponieważ wpłynęły do mnie prośby od osób, które chcą zabrać głos w dyskusji Pani Ewa Łyko, Bronisław Łyko, Witold Tusiński, Państwo chcą razem wystąpić, ale głos zabierze Pani

Ewa Łyko, zapraszam. Bardzo proszę 3-minutowa wypowiedź dlatego, że mamy bardzo dużo dzisiaj punktów obradowania w związku z tym bardzo proszę zmieścić się w tym czasie.

Pani Ewa Łyko

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado!

Ja pragnę mówić na temat działek, które są położone przy ulicy Dobrego Pasterza pod numerem 95, a są to działki o numerach 349/4, 349/5, 349/6, 349/7, działki te były, część tych działek w Studium zagospodarowania przestrzennego było działkami budowlanymi, w obecnym Studium zostało to zamienione na zielen parkową ogólnie dostępną. Rzecz jest zdumiewająca ponieważ zarówno w momencie, kiedy byłam obecna na Komisji Planowania Przestrzennego przed dwoma dniami jak i dzisiaj słyszę, że uwarunkowania, które znajdują się w Studium są absolutnie niepodważalne, nie można tego zmieniać tym bardziej zdumiewające jest, że teren budowlany został zamieniony na teren zielony. Ten teren budowlany stanowi zaplecze istniejących budynków, które są przy ulicy Dobrego Pasterza 95 i stanowi nasze podwórko po prostu. Oczywiście jest rzeczą, że pragniemy go wykorzystać w przyszłości jako teren budowlany ponieważ domy, które są przy ulicy Dobrego Pasterza 95 są w większości domami starymi i okazało się, że konserwator zabytków objął je swoją ochroną, a zatem nie mamy możliwości poszerzenia czy powiększenia naszego mieszkania, to są domy stare więc oczywiście warunki w nich są niezbyt dobre. Mało tego, konserwator zabytków objął nie tylko same domy opieką konserwatorską, ale także i teren, który nie jest po prostu zagospodarowany jako teren jakiejś specjalnej troski, całą działkę ograniczono jako działkę, która jest objęta opieką konserwatorską. Jeden z tych domów w Studium w ogóle był przeznaczony do wyburzenia, liczyliśmy się z tym, że będziemy mogli go wyburzyć i wybudować na tym miejscu nowy. Pozbawiono nas wszelkiej możliwości zagospodarowania tego terenu bo teren, który był terenem budowlanym – jakby w głębi troszeczkę został przeznaczony jako zielen, a teren, który był naturalnie budowlany to znaczy zagospodarowany budynkami został objęty opieką konserwatorską. Następne, jakby w dalszym ciągu tego terenu był zawsze przeznaczony ten teren jako zielen, ale zielen jakby przydomowa i nadal byśmy prosili żeby to mogło być zielenią przydomową, a nie zielenią ogólnie dostępną. Motywuję to w ten sposób, do tego terenu zielonego, o którym mówię on jest ograniczony z jednej strony potokiem Sudół, z drugiej strony ulicą Dobrego Pasterza, która jest zabudowana naszymi domami, a z trzeciej strony wewnętrzną drogą prywatną, która już się znajduje poza terenem objętym planem, a zatem nie może być wyłączone czy w inny sposób żeby był udostępniony ten teren ogólnodostępny. Więc jest to myślę pomyłka, która nastąpiła w tym planie, my nie protestujemy, tam zawsze był ogród, niech będzie dalej ogród tylko chcemy żeby to był ogród nasz, do niego nie ma żadnego dostępu. Natomiast dalej w głębi znajdują się tereny zielone, które są własnością wspólnoty mieszkaniowej i która owszem z tego terenu naszego by korzystała tylko pytam się dlaczego. Więc to jest jak gdyby podarunek w stosunku do tej wspólnoty, który podaruje miasto za swoje pieniądze wyłączając nas z naszego terenu zielonego a darując go wspólnocie mieszkaniowej bo rozumiem, że wspólnota za niego płacić nie będzie. Więc myślę, że tutaj jest jakaś taka sytuacja, która jakby dziwi. Ponadto jest jeszcze taka sprawa, że w planie zagospodarowania, który w tej chwili ma miejsce nie uwzględniono tego, że my od 2007 roku staraliśmy się o wydanie wuzetki na ten teren, który jest terenem budowlanym. Tej wuzetki do tej pory żeśmy nie dostali, najpierw uzasadniono to tym, że rok trzeba czekać bo jest w planie ten projekt zagospodarowania Potoku Sudół, a następnie przez półtora roku nic nie robiono, Urząd Miasta nie zrobił nic, ale również nie uwzględnił naszego postulatu, w którym jak gdyby istniał poprzez złożenie wuzetki w planie zagospodarowania przestrzennego. I nie wyobrażam sobie żeby można było na tym terenie istnieć, na tym małym terenie budowlanym nie

korzystają z zaplecza zielonego bo to jest nasz własny ogród, on jest po prostu naturalny, to była konsekwencja jak gdyby istnienia na tym terenie siedlisk ludzkich. Więc właściwie to jest wszystko co miałam do powiedzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Panią Annę Dziadus – Sokołowską. Pani zrezygnowała, zatem bardzo proszę Panią Anielę. Tak samo bardzo proszę o zmieszczenie się w czasie 3-ch minut.

Mówczyni

Szanowni Państwo reprezentuję te 280 rodzin ulicy Rozrywka. Jeden z Radnych powiedział tutaj, że powinny być spółdzielnie przeznaczyć jakieś tereny na zielen. Spółdzielnie wtedy działały, te 20, 30 lat temu według planów miasta. Teraz część terenów jest zabudowywana wysokimi budynkami. Przed moimi oknami wyrósł budynek 15-piętrowy, podobny mógłby powstać na tym terenie, który przylega do Sudołu Dominikańskiego w dole i tego najbardziej się obawiamy, że jeśli nie zostanie zatwierdzony plan zagospodarowania z parkiem wodnym to w ten obszar Sudołu wejdzie wysokie budownictwo, domki jednorodzinne nie przeszkadzają, mają swoje własne ogrody i mogą być terenem zielonym należnym do parku, natomiast wysokie bloki są czymś co zagęści, a przede wszystkim zniszczy to siedlisko jakie tam jest. Dziękuję bardzo. Prezentuję tutaj jeszcze ponad 50 podpisów naszych mieszkańców.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Faktycznie jest taka ilość podpisów. Bardzo proszę Panią Anielę Pazórkiewicz, Radną Dzielnicy III.

Pani Aniela Pazórkiewicz

Proszę Państwa słuchałam w tej chwili poprawki złożonej przez Pana Radnego Pietrusa i troszeczkę dziwię się, że ta poprawka nie została zgłoszona dużo wcześniej.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Przepraszam Panią bardzo, proszę Państwa proszę o ciszę bo to przeszkadza.

Pani Aniela Pazórkiewicz

I dziwię się, że ta poprawka nie została zgłoszona dużo wcześniej. Wtedy byśmy mieli czas na podjęcie działań, które by pozwoliły na wypracowanie tego consensusu. Ja rozumiem rozgoryczenie Państwa, którzy przede mną występowali, a dotyczyło to powiedzmy zbycia czy odebrania tych działek bo są ich prywatną własnością. Rozumiem to, niemniej jestem Radą Dzielnicy III, w naszej opinii droga, która – i plan miejscowy, który został opracowany dla tego obszaru – jest korzystna i dlatego bardzo bym prosiła Radnych o odrzucenie opcji politycznych bo nie ukrywam, że odnoszę takie wrażenie, że ktoś tutaj chce zaistnieć kosztem mieszkańców. Przepraszam bardzo, ale my zostaliśmy wybrani przez mieszkańców, a większość mieszkańców, tak jak w demokracji jest, chce uchwalenia tego planu zagospodarowania właśnie w tej chwili, my walczyliśmy od 6-ciu lat o to właśnie żeby ten plan miejscowy powstał dla tego obszaru i nieprawdą jest, że tu się buduje kosztem innych parków, ten park istnieje, to jest stary drzewostan i właśnie my prosimy o ochronę nie motyli, jak ktoś tutaj złośliwie powiedział, my prosimy o ochronę ludzi tym razem bo my mieszkańcy Prądnika Czerwonego dusimy się tą zabudową właśnie blokową, natomiast z chwilą, kiedy Państwo nie podejmiecie uchwalenia właśnie tego miejscowego planu zagospodarowania

LXXXII SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
7 października 2009 r.

terenu sprawicie to, że nasze 6 lat pracy, ciężkiej pracy mieszkańców, a nas jest naprawdę bardzo dużo, nie 280 rodzin jak tu Pani podawała, natomiast większość Dzielnic podpisuje się pod tym planem, bo zapewne Pan tutaj słyszał głośna sprawa właśnie była Parku Dominikańskiego i protestów mieszkańców i ja tylko jeszcze jedno proszę, bardzo proszę odrzucić Państwo zwłaszcza swary polityczne bo nie wpływają na to, że komuś jest lepiej. Głosujcie tak, żeby było dobrze mieszkańcom, demokracja jest tam gdzie jest większość.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Radny po raz drugi, ale dyskusja już jest praktycznie zakończona Panie Radny.

Radny – p. St. Rachwał

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Ale ja rozumiem, że Pani patrzyła cały czas, skierowała do mnie. Ja chciałem Pani uprzejmie powiedzieć, że ja jestem za planem i podobnym planem, jestem za ochroną zieleni. Tylko ja w swojej wypowiedzi chciałem powiedzieć, że jeżeli miasto chce przeznaczyć tereny zielone na działkach prywatnych to po prostu powinno uczciwie zapłacić właścicielom działek. Dziękuję.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa to były wszystkie wystąpienia państwa mieszkańców, którzy prosili o wystąpienie. Stwierdzam odbycie II czytania, poddanie projektu uchwały pod głosowanie będzie w bloku głosowań. Proszę Państwa przechodzimy do następnego punktu obrad, druk Nr 1297:

UCHWALENIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „DOLINA DŁUBNI – OBSZAR SPORTU I REKREACJI”.

Jest to projekt Prezydenta Miasta Krakowa, druk Nr 1297, II czytanie, referować będzie Pani Dyrektor Jaśkiewicz, jest pozytywna opinia prawna, I czytanie odbyło się 23 września 2009 roku, jest pozytywna opinia Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska.

W trybie statutowym zgłosili poprawki Pan Radny Stawowy i Pan Radny Pietrus, bardzo proszę Panią Dyrektor o przedstawienie.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. M. Jaśkiewicz

Pani Przewodnicząca! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo!

Do druku Nr 1297 czyli do projektu planu miejscowego Dolina Dłubni – obszar sportu i rekreacji zostały zgłoszone trzy poprawki. Jedna przez Pana Grzegorza Stawowego i dwie poprawki przez Pana Włodzimierza Pietrusa. Poprawka Pana Grzegorza Stawowego dotyczy fragmentu terenu czyli działki Nr 45/5 obręb 47, jeśli mogłabym prosić o pokazanie, to jest działka, która znajduje się wewnątrz kompleksu terenów użytkowanych obecnie jako ogrody działkowe, w planie przeznaczona pod teren ZP – zieleń urządzoną. Poprawka dotyczy działki, która jest własnością skarbu państwa i na której roszczenia osób trzech o zwrot nieruchomości zostały zakończone negatywnie, a zatem nie ma żadnych przeszkód, aby przeznaczenie pod ogrody działkowe w planie mogło się znaleźć i opinia Prezydenta do tej poprawki jest pozytywna, niemniej jednak w ocenie prawnej radców prawnych Urzędu Miasta Krakowa taka zmiana powodowałaby ponowienie procedury planistycznej w zakresie wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu oczywiście tylko i wyłącznie w zakresie tej nieruchomości, która podlegałaby zmianom przeznaczenia w stosunku do wcześniejszego